

Sygn. akt III Ca 809/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 czerwca 2019r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący:	SSO Paweł Poręba – sprawozdawca SSO Katarzyna Kwilosz-Babiś SSO Mieczysław H. Kamiński
Protokolant:	prot. sąd. Katarzyna Gołyźniak

po rozpoznaniu w dniu 5 czerwca 2019r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa S. M., M. M. (1), M. M. (2)

przeciwko T. I., S. P., I. P.

o ochronę posiadania

na skutek apelacji powoda S. M.

od wyroku Sądu Rejonowego w Zakopanem

z dnia 10 lipca 2018 r., sygn. akt I C 187/17

***uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu
w Z. do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego.***

(...)P. K. K.-B.

Sygn. akt III Ca 809/18

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 5 czerwca 2019 r.

Powodowie S. M., M. M. (2) oraz M. M. (1) wnieśli o zakazanie pozwanym T. I., I. P. i S. P. naruszania powodów w posiadaniu służebności w zakresie przechodu i przejazdu po położonych w Z. w obrębie (...) działkach ewidencyjnych nr (...) na odcinku zawierającym się między odległością 12 m od ich granicy wschodniej, a odległością 16,55 m od granicy zachodniej.

W piśmie z dnia 03 lipca 2017 r. powodowie rozszerzyli żądanie pozwu w ten sposób, że wnieśli o zakazanie pozwanym T. I. i S. P. czynienia gróźb co do ponownego wybudowania przez nich płotu na działkach nr (...) na odcinku między odległością 12 m od ich granicy wschodniej, a odległością 16,55 m od granicy zachodniej.

Pozwani domagali się oddalenia powództwa.

Wyrokiem z dnia 10 lipca 2018 r. Sąd Rejonowy w Zakopanem oddalił powództwo (pkt I) oraz zasądził solidarnie od powodów na rzecz pozwanych solidarnie kwotę 160 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II).

Sąd Rejonowy ustalił, że przedmiotem postępowania jest fragment drogi dojazdowej ul. (...) prowadzącej do zabudowań stron posadowionych w jednej linii. Jest to nieruchomość położona w Z., w obrębie (...), stanowiąca działkę ewidencyjną nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Zakopanem prowadzi księgę wieczystą nr (...). Właścicielami działki ewidencyjnej nr (...) są pozwani T. I. i I. P. oraz powodowie M. M. (1) i S. M.. W dziale III tej księgi wskazano ograniczone prawo rzeczowe, tj. służebność przechodu, przejazdu i przegonu bezpłatnie przez działkę ewidencyjną nr (...) na rzecz każdorazowych właścicieli i posiadaczy działek ewidencyjnych nr (...) obr. 52.

Działka nr (...) użytkowana jest przez strony jako droga dojazdowa do ich działek siedliskowych nr (...) własności I. P. (...) własności M. M. (1), (...) własności S. M. oraz (...) własności M. M. (1) i S. M.. Przedmiotowa działka łączy ww. nieruchomości z drogą publiczną – ul. (...) w Z.. Została urządzona przez powodów M. i S. M. w 1987 r. Jedynie działka pozwanego T. I. nr (...) graniczy z drogą publiczną. Wszystkie te nieruchomości są działkami rodzinnymi stron, a strony są spokrewnione.

Pomiędzy stronami istnieje konflikt na tle korzystania z przedmiotowej nieruchomości. Strony na przemian odśnieżają w zimie zalegający na nieruchomości śnieg, twierdząc, że poprzez usypywanie pryzm śniegu po obu krawędziach drogi jedni drugim utrudniają przejazd.

Po stronie południowej przedmiotowej drogi dojazdowej na działce nr (...) na odległości 12 metrów znajdował się płot metalowy, który zawęził dojazd do posesji powodów. Płot ten został przez pozwanych przesunięty, a następnie przez powodów usunięty. Obecnie nie ma żadnego płotu w obrębie przedmiotu sporu i przejazd sporną drogą odbywa się w sposób niezakłócony i zgodny.

Przed Sądem Rejonowym w Zakopanem toczyła się sprawa z powództwa S. M., M. M. (1), G. P., M. M. (2) przeciwko T. I., S. P., I. P. o ochronę posiadania do sygn. akt I C 279/16. Postanowieniem z dnia 11 października 2016 r. Sąd umorzył postępowanie, z uwagi na zawarcie przez strony ugody, zgodnie z którą strony oświadczyły, iż nie będą sobie czynić żadnych przeszkód we wspólnym korzystaniu przez nich oraz osoby prawa ich reprezentujące ze szlaku drożnego biegnącego po położonych na C. w Z. działkach ewidencyjnych nr (...) na długości 10 m w kierunku zachodnim od drogi publicznej ul. (...) na K.. Jednocześnie strony zobowiązały się wspólnie utrzymywać opisany wyżej szlak w stanie zdatnym do przejazdu oraz zapewnić należyte utrzymanie szlaku w sezonie zimowym, jak również utrzymywać w należyłym stanie instalację odwadniającą usytuowaną na opisanych wyżej działkach przy nakładce asfaltowej drogi publicznej ul. (...) na K.. Nadto strony zobowiązały się, iż na odcinku 2 m na zachód od opisanego wyżej szlaku drożnego nie będą stawiać żadnych przeszkód, a w szczególności: murków, słupków, dołów ziemnych, nasypów ziemnych, kamieni i żerdek.

Sąd Rejonowy w Zakopanem rozpoznał również sprawę z powództwa G. P. przeciwko S. P., T. I., I. P. o nakazanie wykonania czynności do sygn. akt I C 331/16. W dniu 15 grudnia 2016 r. zawarto ugodę, na mocy której I. P., S. P. i T. I. zobowiązali się w terminie do dnia 31 marca 2017 r. usunąć fragment ogrodzenia z prętów metalowych i zasypać powstałe przy wykonaniu tej pracy ubytki gruntu, w części w jakiej ogrodzenie to posadowione jest na działce ewid. nr (...)

Toczyła się także z wniosku T. I. do sygn. akt. I Ns 25/17 sprawa o zniesienie współwłasności nieruchomości stanowiącej działkę ewidencyjną nr (...). Postanowieniem z dnia 30 sierpnia 2017 r. Sąd Rejonowy w Zakopanem

oddalił ten wniosek, a na skutek apelacji I. P. Sąd Okręgowy w Nowym Sączu postanowieniem z dnia 5 kwietnia 2018 r. w sprawie III Ca 788/17 oddalił apelację.

W tych okolicznościach faktycznych w ocenie Sądu Rejonowego powództwo podlegało oddaleniu jako bezzasadne.

Sąd Rejonowy wskazał, że w ramach toczącego się postępowania powodowie, dochodzili ochrony posiadania fragmentu drogi dojazdowej tj. ulicy (...) prowadzącej do zabudowań stron, argumentując, że pozwani naruszają własność, stawiając bezprawnie ogrodzenie, bądź też nasypując śnieg w sposób nieuprawniony. Zdaniem Sądu Rejonowego zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozostawiał jednak wątpliwości, że na przedmiocie sporu nie znajduje się żadne trwałe urządzenie, którego usunięcia domagali się powodowie.

Niezależnie od tego Sąd Rejonowy zwrócił uwagę na fakt, że strony są współposiadaczami i jednocześnie współwłaścicielami jednej i tej samej drogi, ponieważ wszyscy wspólnie z niej korzystają.

Okoliczność ta stosownie do treści 346 k.c. oznacza, że roszczenie o ochronę posiadania nie przysługuje w stosunkach pomiędzy współposiadaczami tej samej rzeczy, jeżeli nie da się ustalić zakresu współposiadania.

Dlatego zdaniem Sądu Rejonowego stronom przysługują dwa roszczenia, tj.: albo roszczenie o zniesienie współwłasności, które toczyło się już przed Sądem Rejonowym w Zakopanem albo roszczenie o uregulowanie przez Sąd sposobu korzystania oraz zarządu rzeczą wspólną.

Sąd Rejonowy wskazał też, że strony jako współwłaściciele nieruchomości stanowiącej drogę winny ze sobą współpracować. Tymczasem przebieg ostatnich rozpraw w ocenie Sądu Rejonowego pokazał, że to powodowie nie są zainteresowani współpracą z pozwanymi i nie ma po stronie powodów chęci współpracy z pozwanymi przy korzystaniu ze wspólnej drogi.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód S. M. (k. 103- 109) który zaskarżył wyrok w całości.

Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zakazanie pozwanym naruszania powodów w posiadaniu służebności w zakresie przechodu i przejazdu po położonych w Z. w obrębie (...) działkach ewidencyjnych nr (...) na odcinku zawierającym się między odległością 12 m od ich granicy wschodniej, a odległością 16,55 m od granicy zachodniej. Wniósł również o zasądzenie od pozwanych na jego rzecz kosztów postępowania za obie instancje.

Wyrokowi apelujący zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego a to:

- art. 334 k.c. poprzez jego niezastosowanie,

- art. 346 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że w odniesieniu do współposiadaczy szlaku drożnego w zakresie przejazdu i przechodu występuje stan niepozwalający na ustalenie zakresu współposiadania,

2. sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zabranego w sprawie materiału dowodowego w zakresie braku możliwości ustalenia zakresu współposiadania przedmiotu sporu przez powodów i pozwanych.

W uzasadnieniu apelacji skarżący S. M. wskazał, że nie podziela poglądu Sądu I instancji, iż na przeszkodzie uwzględnienia żądania powodów miałby stać art. 346 k.c., zgodnie z którym ochrona posesoryjna jest wyłączona w stosunkach pomiędzy współposiadaczami tej samej rzeczy, jeżeli nie da się ustalić zakresu współposiadania. Podał, że w sprawie wykazano (przesłuchania stron, zeznania świadków S. M., G. P.), iż działanie pozwanych polegające na wysypywaniu zimą śniegu na sporną drogę prowadziło w istocie do tego, że powodowie nie mogli się nią przemieszczać. Zdaniem apelującego zakres posiadania nieruchomości został w sprawie ustalony i był niesporny między stronami.

Wskazał, że w sprawie zachodzi przypadek posiadania niezależnego co oznacza, że niezależnie od woli innych każda ze stron korzystała z przedmiotowej drogi, bez konieczności współdziałania z pozostałymi współposiadaczami. Powołując się na uchwały Sądu Najwyższego w sprawie III CZP 49/66 oraz III CZP 49/69, wskazał apelujący, że dopuszczalne jest roszczenie o przywrócenie poprzedniego stanu współposiadania w przypadku korzystania ze wspólnej drogi. Apelujący przyznał, że przed wniesieniem pozwu pozwani w ramach dozwolonej samopomocy usunęli ogrodzenie, które naruszało ich posiadanie. W tej sytuacji powodowie nie domagali się usunięcia trwałej przeszkody, a jedynie zakazania pozwanym zaniechania naruszeń, co odnosiło się do przyszłości.

W odpowiedzi na apelację pozwani wnieśli (k. 120-121) o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Zdaniem pozwanych zaskarżony wyrok jest trafny, a apelacja powoda stanowi jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego. Pozwani wskazali, że w czasie trwania postępowania oraz aktualnie na spornej nieruchomości nie jest postawiony żaden płot, tym samym żądanie powodów było i jest bezzasadne. Zanim powodowie wnieśli pozew doszło do przywrócenia stanu poprzedniego. Oddalenie powództwa przez Sąd Rejonowy było oczywiste i zasadne. W ocenie pozwanych bezzasadny jest formułowany przez powoda zarzut naruszenia art. 344 k.c. i art. 346 k.c. Wskazali, że regulacja art. 346 k.c. odnosi się do takiego współposiadania, które może być wykonywane przy zgodnym współposiadaniu współwłaścicieli. W przedmiotowej sprawie bezspornym jest, że zgody co do korzystania z drogi pomiędzy stronami nie ma. Poza tym, wbrew twierdzeniom apelujących nie zostali oni pozbawieni możliwości dochodzenia swoich praw, bowiem mogą dochodzić zasadności swojego roszczenia na podstawie innych przepisów Kodeksu cywilnego.

W piśmie procesowym z dnia 15 maja 2019 r. (k. 139) powód S. M. wniósł o przeprowadzenie w postępowaniu apelacyjnym dowodu z nagrań i zdjęć zebranych na płycie CD (k. 140) odnośnie zachowania pozwanych w ostatnim sezonie zimowym 2018/2019 obrazujących przemieszczanie przez nich mas śniegu na sporny szlak drożny z miejsc znajdujących się poza nimi, nasypywanie przyzmi uniemożliwiających korzystanie ze szlaku powodom na całej jego szerokości, a w szczególności w najważniejszym jego miejscu.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja powoda S. M. okazała się zasadna a podniesione w niej zarzuty naruszenia prawa materialnego jako trafne prowadzą do konieczności uchylecia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Zakopanem z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy. .

Podkreślić trzeba na wstępie, iż brak jest jedynie podstaw do uchylenia zaskarżonego postanowienia z powodu nieważności postępowania, gdyż Sąd Rejonowy nie dopuścił się uchybień, które Sąd Okręgowy bierze pod rozwagę z urzędu – art. 378 § 1 k.p.c.

Powództwo wytoczone przez powodów w niniejszej sprawie dotyczy ochrony posiadania.

Wbrew stanowisku Sądu Rejonowego znaczyć należy, że powodowie w pozwie nie dochodzili przywrócenia stanu poprzedniego przez usunięcie ogrodzenia, co więcej przyznawali, że ogrodzenie to zaraz po jego postawieniu sami usunęli. Pozwani także nie kwestionowali tej okoliczności.

Dlatego błędne jest stanowisko Sądu Rejonowego, iż skoro brak jest na gruncie trwałej przeszkody, to ochrona posesoryjna nie przysługuje.

Na gruncie art. 344 k.c. w ramach powództwa o ochronę posiadania można przecież domagać się nie tylko przywrócenia stanu poprzedniego, ale także zaniechania naruszeń.

Swoistość postępowania o ochronę posiadania zawarta w przepisie art. 478 k.p.c. polega na ograniczeniu kompetencji kognicyjnych i judykacyjnych Sądu.

Bada on jedynie ostatni stan posiadania i fakt jego naruszenia, nie rozpoznając samego prawa ani dobrej wiary pozwanego.

Ochrona posesoryjna – nie sięga prawa ani dobrej wiary pozwanego - ma bowiem z założenia charakter tymczasowy (prowizoryczny). Innymi słowy, realizowana jest przez roszczenia o charakterze obiektywnym, których byt niezależny jest od psychicznego nastawienia sprawcy naruszenia posiadania.

Proces o naruszenie posiadania ma co do zasady doprowadzić do szybkiego i skutecznego rozstrzygnięcia, czy doszło do samowolnego naruszenia posiadania oraz orzeczenia o sankcji tego naruszenia.

Chodzi wobec tego z jednej strony o bezzwłoczne udzielenie ochrony posiadaczowi, bez względu na to, czy jego posiadanie było atrybutem prawa, a z drugiej - o szybkie zlikwidowanie stanu będącego następstwem aktu samowoli naruszydciela.

W żądaniu pozwu zaś wyraźnie wskazano, iż powodowie domagają się zakazania pozwanym czynienia naruszeń, przez co należy rozumieć zobowiązanie do zaniechania naruszeń w przyszłości.

Powodowie w pozwie domagali się ochrony naruszonego ich zdaniem posiadania drogi dojazdowej do ich nieruchomości siedliskowych, żądając zakazania pozwanym naruszania powodów w posiadaniu służebności wykonywanej przez nich na działkach (...) w pasie gruntu pomiędzy odległością 12 m od ich granicy wschodniej a odległością 16,55 m od ich granicy zachodniej.

Dodatkowo w piśmie z dnia 03 lipca 2017 r. (k. 34) powodowie rozszerzyli żądanie pozwu w ten sposób, że wnieśli o zakazanie pozwanym T. I. i S. P. czynienia gróźb co do ponownego wybudowania przez nich płotu na działkach nr (...) na odcinku między odległością 12 m od ich granicy wschodniej, a odległością 16,55 m od granicy zachodniej.

Powodowie twierdzili zatem już w pozwie i w oświadczeniach procesowych w sprawie, iż pozwani dokonują naruszeń powodów w posiadaniu drogi.

Sąd Rejonowy poprzestał jedynie na stwierdzeniu okoliczności zresztą niespornej, że na przedmiotowym szlaku drożnym nie znajduje się obecnie żadne trwałe widoczne urządzenie, którego usunięcia nie domagali się powodowie we wniesionym pozwie.

Sąd Rejonowy natomiast nie zbadał okoliczności dotyczącej potencjalnej groźby naruszenia przez pozwanym w przyszłości posiadania powodów, w szczególności realności groźby ponownego wzniesienia płotu przez pozwanym po zakończeniu sprawy o zniesienie współwłasności do sygn. akt I Ns 25/17.

Na rozprawie w dniu 13 czerwca 2017 roku (k. 31) pozwani T. I. i S. P. oświadczyli, że mają zamiar po zakończeniu postępowania o zniesienie współwłasności ponownie postawić płot.

Oświadczenia te miały zatem zgoła odmienny charakter od przytoczonego przez Sąd I instancji i stały się przyczynkiem do dokonania przez powodów rozszerzenia żądania pozwu dokonanego w piśmie z dnia 3 lipca 2017 roku (k. 34) o żądanie zakazania kierowania gróźb postawienia nowego płotu.

Postępowanie o zniesienie współwłasności zakończyło się prawomocnie (oddaleniem wniosku w sprawie I Ns 25/17 i apelacji w sprawie III Ca 788/17) skutkiem czego pozwani, jak deklarowali na rozprawie, mogą dokonać ponownego postawienia płotu.

Typową postacią naruszenia posiadania jest fizyczna ingerencja w sferę cudzego władztwa, polegająca na jego zakłóceniu lub częściowym albo całkowitym pozbawieniu, a sama tylko możliwość naruszenia nie wystarczy do żądania

ochrony posiadania. Zakłócenie nie musi mieć jednak charakteru fizycznego wtargnięcia, a o naruszeniu można mówić także wtedy, gdy określona osoba narusza spokój posiadacza, kierując do niego groźby z racji wykonywania jego władztwa. Prawo chroni posiadanie, zapewniając posiadaczowi możliwość wykonywania jego władztwa w warunkach normalnych, zaś atmosfera groźby lub innego zakłócenia spokoju posiadacza takim warunkom nie odpowiada. Jednakże takie naruszenie posiadania polega nie na ewentualnym spełnieniu groźby, np. zaorania pola, gdyż sama taka możliwość nie stanowi jeszcze naruszenia władztwa, lecz na zakłóceniu spokoju posiadacza. Konsekwentnie ochrona posiadania nie może w takich wypadkach polegać na zakazaniu pozwanemu tego, co mógłby - wykonując swą groźbę - uczynić, lecz na zakazaniu samej groźby (tak: wyrok SN z dnia 20 kwietnia 1963 r., I CR 225/63, publ. PiP 1965, z. 7, s. 156, z glosą A. Stelmachowskiego).

Nie ustalił też Sąd Rejonowy jakie konkretne zakazy naruszeń mogą być zastosowane, zważywszy że przed zamknięciem rozprawy przed Sądem I instancji powodowie zgłaszali także problem przyzmowania śniegu przez pozwanych w sposób zawężający przejazd powodom przedmiotowym szlakiem.

Temu celowi służy zresztą zgłoszony w postępowaniu apelacyjnym dowód ze zdjęć i nagrań na płycie CD przedstawiony w piśmie procesowym z dnia 15 maja 2019 r. (k. 139-140).

Dodać przy tym trzeba, iż sami pozwani w toku postępowania do pisma z dnia 4 czerwca 2018 r. (k.66) dołączyli nagrania z monitoringu (k. 67) obrazujące między innymi w jaki sposób odśnieżają oni śnieg w obrębie miejsca przedmiotu sporu.

Ich analiza uwiarygodnia twierdzenia powodów co do wadliwości procesu odśnieżania.

Do tak określonych żądań Sąd Rejonowy jednak w ogóle się nie odniósł i nie ocenił ich zasadności w kontekście art. 344 k.c.

Okoliczność ta świadczy o nierozpoznananiu istoty sprawy.

Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem pojęcie „istoty sprawy” odnosi się do jej aspektu materialnego, a nierozpoznanie istoty zachodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, a więc gdy sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18 czerwca 2013 roku, I ACa 306/2013, publ. LexPolonica nr 6960459; wyrok SN z dnia 24 maja 2012 roku, V CSK 260/2011, publ. LexPolonica nr 4934975; wyrok SN z dnia 24 marca 2004 roku, I CK 505/2003, publ. LexPolonica nr 2025461).

Wprawdzie w obecnym modelu procedury cywilnej sąd odwoławczy nie ogranicza się wyłącznie do kontroli orzeczenia sądu pierwszej instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a kontrolując prawidłowość zaskarżonego orzeczenia, pełni również funkcję sądu merytorycznego, który może uzupełnić materiał dowodowy lub powtórzyć już przeprowadzone dowody, a także poczynić samodzielnie ustalenia na podstawie materiału zebranego w sprawie, co oznacza, że postępowanie apelacyjne - choć odwoławcze - ma charakter merytoryczny (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, publ. OSNC 2008, Nr 6, poz. 55 i powołane tam orzecznictwo oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2013 roku, II CNP 72/12, publ. LEX nr 1360205), jednak w niniejszej sprawie brak jest podstaw do reformatoryjnego orzeczenia, gdyż Sąd Rejonowy nie odniósł się do zgłoszonego żądania.

W szczególności wykluczona jest bowiem obecnie możliwość skontrolowania przez Sąd Okręgowy prawidłowości rozumowania Sądu Rejonowego w ramach złożonej apelacji, a w konsekwencji orzeczenie nie poddaje się kontroli instancyjnej.

Przepis art. 187 § 1 pkt. 1 k.p.c. nakłada na stronę obowiązek dokładnego określenia w pozwie żądania. Powodowie w sprawie nie korzystają jednak z pomocy profesjonalnego pełnomocnika procesowego, stąd Sąd Rejonowy powinien był wykorzystać regulację z art. 5 k.p.c.

Ewentualna ogólnikowość i brak dokładnego określenia w pozwie, jakich to naruszeń obawiają się powodowie w przyszłości implikowały zatem działania Sądu Rejonowego, który powinien w ramach podanej podstawy faktycznej żądania precyzyjnie ustalić jakie konkretne zakazy odnoszą się do pozwanych.

Jak stwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 września 1988 r. (III CZP 37/88, OSNC 1989, nr 3, poz. 40, LexPolonica nr 296601), mającej moc zasady prawnej, Sąd, uwzględniając powództwo o przywrócenie stanu posiadania (art. 344 § 1 k.c.), jest zobowiązany do określenia sposobu jego przywrócenia, to jest do zamieszczenia w wyroku dyspozycji, których wykonanie do tego doprowadzi. Jak dalej wyjaśniono w tym orzeczeniu - wyrok powinien w sposób niebudzący wątpliwości określać roszczenie podlegające wykonaniu, tj. konkretyzować zakres i sposób zaniechania dalszych naruszeń. Nie wystarczające jest ogólne orzeczenie o istocie sporu przez użycie formuły „przywraca naruszone posiadanie”, lecz koniecznym jest określenie na czym ma ono w konkretnej sytuacji polegać. W przeciwnym wypadku udzielona powodom ochrona posesoryjna mogłaby okazać się iluzoryczna.

Zachodziłaby wówczas także obawa wyjścia ponad żądanie (art. 321 § 1 k.p.c.), skoro nie byłoby ono dostatecznie sprecyzowane. Przy wyrokowaniu zaś Sąd nie może orzekać co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem powoda, ani zasądzić ponad żądanie, tj. zasądzić czegoś jakościowo innego albo w większym rozmiarze niż wnosił powód. Niedopuszczalność wyrokowania co do przedmiotu nieobjętego żądaniem oznacza także niemożność objęcia rozstrzygnięciem innych roszczeń niż przedstawione przez powoda, chociażby z okoliczności sprawy wynikało, że takie mu przysługują.

Podsumowując powyższe Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym apelację nie kwestionuje, że powodowie mogli domagać się zaniechania dalszych naruszeń.

Jeżeli jednak takie roszczenie zgłosili, to powinni je dokładnie określić, a Sąd Rejonowy na wypadek nieprecyzyjnego – jego zdaniem - sprecyzowania żądania powinien był wymagać od powodów stosownych wyjaśnień.

Tylko takie działania ze strony Sądu na wypadek uwzględnienia powództwa prowadziłyby skutecznie do zapobieżenia naruszeniom posiadania w przyszłości poprzez odpowiednie zakazy lub nakazy nałożone na pozwanych jako naruszcycieli.

Z kolei ewentualne oddalenie powództwa możliwe byłoby wówczas do skontrolowania w instancji odwoławczej.

W tej sprawie nie wiadomo zaś póki co, czy Sąd miałby orzec jedynie o zakazie stawiania przez pozwanych płotu, zakazie czynienia przez pozwanych konkretnych gróźb, czy zakazie czynienia przez pozwanych zwałów śniegu.

Jakkolwiek, jeżeli treść żądania sformułowana jest niewyraźnie lub nieprecyzyjnie Sąd może, a nawet ma obowiązek odpowiednio je zmodyfikować, to jednak zawsze zgodnie z wolą powoda i w ramach podstawy faktycznej powództwa. W tym przypadku chodzi wyłącznie o nadanie objawionej w treści pozwu woli powoda poprawnej jurystycznie formy (tak np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2007 r., IV CSK 115/07, LEX nr 358817).

W realiach niniejszej sprawy z uwagi na oddalenie powództwa przez Sąd I instancji, który nie odniósł się do żądanych przez powodów zakazów naruszeń Sąd Okręgowy rozpoznający apelację został pozbawiony możliwości konfrontacji żądania posesoryjnego o zaniechanie naruszeń z okolicznościami tej sprawy, co było konieczne dla rozstrzygnięcia czy obawa dalszych naruszeń jest realna.

W konsekwencji Sąd Rejonowy w ramach ważeń prawnych opierając się wyłącznie na treści art. 346 k.c. nie dokonał prawidłowego rozważenia sformułowanych przez powodów żądań na podstawie art. 344 k.c. co również świadczy o nierozpoznananiu istoty sprawy.

Tym samym doszło do naruszenia art. 344 k.c. przez jego niezastosowanie.

Apelację można oprzeć na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe jego zastosowanie.

Naruszenie prawa materialnego przez jego błędną wykładnię polega na wadliwym określeniu treści norm prawnych wynikających z przepisów prawa materialnego, natomiast naruszenie prawa materialnego przez jego niewłaściwe zastosowanie może mieć postać błędnej subsumcji. Wadliwa subsumcja wyraża się w niezgodności między ustalonym stanem faktycznym a hipotezą zastosowanej normy prawnej, na błędnym przyjęciu czy zaprzeczeniu związku zachodzącego między faktem ustalonym w procesie a normą prawną (tak: wyrok SN z dnia 8 października 2002 r., IV CKN 1304/00, publ. LEX nr 78365; wyrok SN z dnia 2 kwietnia 2003 r., I CKN 160/01, publ. LEX nr 78813).

Na marginesie powyższych rozważań należy wskazać, iż zasadny jest także zarzut apelacji dotyczący dokonania przez Sąd I instancji błędnej wykładni art. 346 k.c., zgodnie z którym roszczenie o ochronę posiadania nie przysługuje w stosunkach pomiędzy współposiadaczami tej samej rzeczy, jeżeli nie da się ustalić zakresu współposiadania.

Bezspornie pas gruntu na działkach nr (...) w Z. umożliwiającą dostęp do nieruchomości siedliskowych powodów znajduje się we współposiadaniu kilku osób - stron postępowania.

Niezasadne jest jednak przyjęcie przez Sąd Rejonowy, iż w niniejszej sprawie współposiadanie w swej istocie wyłącza ochronę posesoryjną.

Współposiadanie zachodzi wówczas, gdy kilka osób wykonuje wspólnie, jednolite co do charakteru posiadanie jednej rzeczy.

Z punktu widzenia ochrony posesoryjnej pomiędzy współposiadaczami rzeczy (art. 344 § 1 k.c. w zw. z art. 346 k.c.) istotne znaczenie ma podział współposiadania na takie, które może być wykonywane tylko przy zgodnym współposiadaniu przez współposiadaczy (np. współposiadanie gospodarstwa rolnego) oraz współposiadanie, które może być wykonywane niezależnie od innych (np. korzystanie ze wspólnej drogi, klatki schodowej).

Roszczenie posesoryjne w stosunkach pomiędzy współposiadaczami tej samej rzeczy nie przysługuje natomiast „jeżeli nie da się ustalić zakresu współposiadania”, czyli wyłącznie w wypadku współposiadania, które może być wykonywane tylko przy współdziałaniu współposiadaczy.

W razie zatem naruszenia współposiadania, które może być wykonywane bez potrzeby zgodnego współdziałania z pozostałymi współposiadaczami, roszczenie posesoryjne w stosunku do innych współposiadaczy przysługuje (tak: Teresa A. Filipiak, komentarz do art. 346 k.c.).

Przepis art. 346 k.c. nie dotyczy sytuacji, gdy wprowadzie wszyscy współposiadacze korzystają z całej rzeczy (części rzeczy, np. pomieszczenia), ale w ten sposób, że każdy z nich korzysta z tej rzeczy niezależnie od innych (współposiadanie niezależne). Uznaje się bowiem, że zakres tego posiadania da się ustalić, a orzeczenie posesoryjne będzie mogło być wykonane. Jest tak w przypadku wspólnego posiadania takich obiektów, jak np. wspólna studnia, wspólna droga, wspólny korytarz, wspólny plac parkingowy.

Przykładowo, współposiadanie drogi polega na tym, że każdy ze współposiadaczy korzysta z całej drogi bezkolizyjnie z innymi współposiadaczami.

W takich sytuacjach współposiadaczom przysługuje ochrona posesoryjna w relacjach między nimi (tak: uchwała pełnego składu Izby Cywilnej SN z dnia 28 września 1963 r. III CO 33/62, publ. OSNCP 1964, poz. 22).

Współposiadanie drogi jest tym samym wyłączone spod hipotezy art. 346 k.c. gdyż w takiej sytuacji możliwe jest ustalenie „zakresu współposiadania” rozłącznego, wykonywanego niezależnie przez każdego ze współposiadaczy - współposiadacze mogą tutaj „rozmijać się” podczas odrębnego korzystania z rzeczy współposiadanej (tak m.in. Edward Gniewek w Komentarzu do art. 346 k.c. Zakamycze 2001 i cyt. tam orzecznictwo i literatura).

Mając powyższe na uwadze należało uznać, iż Sąd I instancji nieprawidłowo uznał, że z uwagi na treść art. 346 k.c. powodowie nie mogą dochodzić ochrony posesoryjnej.

Błędne jest też stanowisko Sądu Rejonowego zawarte w uzasadnieniu wyroku (k. 98/2), że powodom pozostaje roszczenie o zniesienie współwłasności wspólnej drogi albo o uregulowanie sposobu korzystania oraz zarządu rzeczą wspólną.

Z uwagi nie nierozpoznanie istoty sprawy zaskarżony wyrok w zakresie rozstrzygnięcia o żądaniu pozwu nie może się ostać, podlega on uchyleniu a sprawa przekazaniu Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Stąd na zasadzie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy rzekł jak w sentencji.

Apelację od wyroku złożył powód S. M., jednak w ocenie Sądu Okręgowego zgodnie z art. 378 § 2 k.p.c. apelacja ta jest skuteczna także względem pozostałych powodów, gdyż będące przedmiotem zaskarżenia prawa są dla nich wspólne.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy rozpozna roszczenie powodów jako sprawę o ochronę posiadania – zakaz naruszeń.

Sąd Rejonowy w pierwszej kolejności zobowiąże powodów do precyzyjnego określenia żądania – zakazu naruszeń.

Następnie Sąd Rejonowy przeprowadzi dowody zgłoszone przez strony, w tym przeprowadzi dowód z nagrań i zdjęć dołączonych do pisma z dnia 15 maja 2019 r. (k. 139-140).

Wypełniając powyższe zalecenia oraz ewentualne dalsze wnioski dowodowe stron Sąd Rejonowy dokona oceny prawnej zgłoszonego i sprecyzowanego roszczenia w kontekście art. 344 k.c.

(...)